

24.VI.1944.

Wiadomości ogólne.

Przygotowania wojenne.

W 1938 r. przeprowadzano w Polsce badania pokładów manganu znajdujących się na granicy polsko-rumuńskiej, 100 km od najbliższej stacji kolejowej w bardzo trudno dostępnej części Czarnohory. W wyniku badań prof. Jan Nowak /zmarły w 1940 r. po powrocie z obozu w Sachsenhausen/ oraz inż. Tokarski ustalili rozmiary pokładów na 10 milionów ton, inny geolog z Państw. Inst. Geolog. na 14 tys. ton. Ta rozbieżność poglądów sprawiła, że Niemcy organizując w Krakowie przed trzema laty instytut badania gleb dostawczy prace to do ręki przestali interesować się ich wynikami, nie biorąc ich poważnie /podczas gdy bolszewicy pracę inż. Tokarskiego przetłumaczyli jeszcze w 1939 r. na język ros./ . Dopiero obecnie jeden z młodych geologów niem. obecnie w wojsku w randze porucznika SS zgłosił się we Lwowie do jednego z żyjących geologów z żądaniem wyjaśnienia. Wezwano geologów do Krakowa dla wyjaśnienia przez nich różnic wyników ich prac. Kierownik instytutu badania gleb Erickman został usunięty, za nie zwrócenie należytej uwagi na prace polskie w tym zakresie. Porucznik SS, który tę sprawę wyciągnął na światło dzienne otrzymał rangę majora, polskim ułożonym ofiarowywano wszelkie ułatwienia w przeniesieniu się z miasta do miasta, przyznaniu mieszkania itp. kłopotach, w jakich w danym momencie bylim równocześnie zaś rozpoczęli Niemcy na wielką skalę kopanie manganu. Wysłali tam robotników ubranych w mundury SS i spieszą się, gdyż bolszewicy lada dzień mogą ten teren zająć. Według opinii niem. Melitopol tylko dla tego był tak długo broniony, że chodziło o utrzymanie kopalni manganu. Na terenie Polski jest tylko jedna czynna obecnie kopalnia manganu w Pilczowie, dająca rocznie 50 tys. ton. Mangan ten wydobyty jest bardzo drogi, cena urzędowa wynosi kilka złotych za kg. Mangan jest niezbędny do wyrobu stali.

Niemcy wysyłają z GG do Rzeszy swych ludzi dla szkolenia ich w użyciu gazów bojowych.

Przygotowania do obrony przeciwlotniczej na terenie GG wyglądają dość słabo. W szeregu krakowskim działa przeciwlotnicze umieszczone zostały koło linii kolejowych m.i. w okolicach Bochni, na linii Kraków-Lwów, poza tym na linii Zakopane-Nowy Sącz na stacji Szana Dolna. W wielu miejscach natomiast wodzi się imitacje obrony opt., działa drewniane nakryte płachtami, naśladujące do złudzenia prawdziwe /Zaryte na linii Zakopane-Nowy Sącz, Kosmyrzów koło Krakowa/.

Bez porównania lepiej wygląda obrona przeciwlotn. na terenach włączonych do Rzeszy, Zakłady syntetycznej benzyny w Oświęcimiu, znajdujące się na obszarze obozu karnego, broniące są przez kilkadziesiąt balonów, przygotowanych do napełnienia i wypuszczenia w górę, oraz przez działa przeciwlotnicze.

Koło Kolbuszowej i Mielsca rozpoczęły się na nowo, przerwane na czas jakiś ćwiczenia w wyrzucaniu pocisków raketowych.

1914

...

...

... 1914 ...

...

...

...

...

W Mogile koło Krakowa prowadzone są wielkie roboty wojskowe pozostające w związku ze znajdującym się w Czyżymach lotniskiem. Cały duży teren jest oddzielony i obstawiony strażą, częściowo maskowany przy pomocy specjalnych siatek. W pobliżu przy budowie drogi itp. robotach ziemnych zatrudnieni są robotnicy Polacy, jeńcy bolszewiscy i grupy żydówek z Węgier. Wyżywienie i traktowanie robotników dobre.

Wiadomości kolejowe.

W nocy z dn. 18/19.VI. miała miejsce wielka katastrofa kolejowa pod Krzeszowicami na linii Kraków-Trzebinia. Zniszczeniu uległ, wskutek podłożenia materiałów wybuchowych, transport wojskowy idący na zach. Na niego najechał następnie pociąg z Krakowa do Warszawy. Szczegóły podamy w następnym Mt. Ruch kolejowy z Częstochowy do Krakowa kierowany był na Oświęciz.

Wiadomości gospodarcze.

O sprawności pracy niemieckiej świadczy dobitnie fakt ciągłego zmieniania oznaczeń, mających określić ważność danej roboty i jej konieczność wykonania przez robotami innymi. Roboty pilne oznaczone początkowo jako S, bardziej pilne SS. W krótkim czasie wskutek kłopotów bardzo wiele robót zaczęło dostawać oznaczenie SS i wywiązała się konieczność zastosowania nowych oznaczeń dla robót jeszcze pilniejszych. Wtedy przyszło określenie DE, a grupę SS podzielono na kilka. I to jednak nie wystarczało. Obecnie jest jeszcze nowa grupa, najpilniejszych robót tzw. Jaegerstab.

Roboty około przeniesienia fabryki silników z Mielca do Wieliczki otrzymały najwyższą Dringlichkeitsstufe. Mimo to jednak nam donoszą, że urząd gospodarowania metalem /Bewirtschaftungsstelle/ nie przyznał początkowo zupełnie na ten cel stali.

Z ostatniej chwili.

W dn. 21.VI. bawił w Krakowie zastępca ministra "für Rüstung und Kriegsproduktion" Sperr a. W czasie pobytu w Krakowie wyjeżdżał on autem do Wieliczki. Głównym celem przyjazdu było zwiędzenie urządzeń w Wieliczce związanych z przygotowaniem przeniesienia do tamtejszej kopalni fabryki samolotów /czy raczej fabryki nowej broni niemieckiej?/ z Mielca. Był bardzo niezadowolony z wyników inspekcji, co znalazło wyraz w naganach udzielonych pracującym tam Niemcom. Być może że przyjazd ten pozostaje w związku z chęcią przyspieszenia robót, wobec tego że według krążących pogłosek samol. alianckie były nad Mielcem i fotografowały obiekty fabryczne.

Jak się dowiadujemy fabryka silników z Rzeszowa /dawniej Flugmotorenwerk Reichshof, obecnie "Debak"/ ma być w najbliższym czasie przeniesiona do Kamińska koło Radomska.

The first part of the work... (mirrored text)

1. Introduction

The second part of the work... (mirrored text)

2. Theoretical Analysis

The third part of the work... (mirrored text)

3. Conclusions

The fourth part of the work... (mirrored text)

Wiedomości z Krakowa.

Propaganda niem.

N.Zorganizowali w ostatnich dniach w oknie wystawowym firmy kuśnierskiej "Trąbka i syn" przy ul. Szewskiej wystawę antybolszewicką. Na środku umieszczono duży i barwny obraz-afisz, przedstawiający pochód zaskanów z pośród ludności cywilnej. Opieszających lub opernych żołnierzy bolszewicki popada kolbą karabinu. Nad wszystkim góruje głowa Lenina. Obraz opatrzony jest napisem "Lenin mówi - "Wolność to mieszcząski przez d". Inne obrazy przedstawiają niedole dzieci, których wynędzniałe zwłoki masami zalegają pola, lub nędzne i niedolę opuszczonych dzieci, którym zabrano matki. Jeszcze inne ilustrują los chłopów i deportowanych w głąb Syberii lub też los ofiar czerezwyczejki. Każdy z tych obrazów opatrzony jest odpowiednim podpisem. A więc: "Los młodzieży w raju bolszewickim" - "Uwolnienie chłopów według systemu bolszewickiego" - "Matka i dziecko. Przerażające oglądanie Europejczyka na widok tych ofiar okrutnego, zwierzęcego bestialstwa" - "Lochy GPU są miejscami strasznych tortur i nieopisanego okrucieństwa" - "Tysiące deportowanych ginie w czasie transportów trwających po kilka tygodni" - "Ponad 40 milionów ludzi padło w czasie od 1917 do 1944 r. ofiarą bolszewickiej żądzy mordowania". Oprócz tego znajdują się też cytaty. I tak cytat z przemówienia sowieckiego Żyda Jarosławskiego, jakie wygłosił w Moskwie, na kongresie Żydów dn. 18.VII.1934 r.: "Reżim sowiecki nie gwarantuje wolności, gwarantuje tylko dyktaturę żydostwa". Następnym jest cytat z ogłoszonej w języku angielskim pracy dra. Oskara Levy: "My, którzy obiecaliśmy zaprowadzić was do nowego nieba, zawiedliśmy was do nowego piekła". Osobny obraz przedstawia mapkę wschodnich krajów Polski i kraje Europy północno-wschodniej. Tępych rąk po Kowel i Lwów już są w mocy ręki znieczyszczonej czerwonymi piętami niemieckimi. Ręka ta jak szpony, wyciąga się następnie po resztkę naszych ziem i po kraje północno-wschodnie. Na boku tego obrazu - napiski umieszczony jest cytat z dzieła Ilii Ehrenburga pt. "Światowy trzust zniszczenia" - "Obrócimy wszystkie miasta i kraje Europy w kupę gruzów i popiołu, całą zaś Europę zamienimy w jedną wielką pustynię. Wolał bolszewik bardziej tryumfować i podać rękę Stanom Zjednoczonym - pojędże, która z nim razem dąży do wspólnego celu, do panowania Żydów nad światem". Cytat ten opatrzony jest komentarzem: "Wolność europejska według programu bolszewickiego".

Zakłady poprawcze dla chłopców w Ojcowie i Bronowicach oraz Lechanowie ma zwiędzić Frank w towarzystwie Burgsdorfa i jakiejś wysokiej figury z Berlina. W związku z tym dwa pierwsze zakłady pozostające pod zarządkiem Wydziału Opieki Społ. miasta Krakowa są przerabiane i adaptowane dla celów reprezentacyjnych. Zakupione zostały dla chłopców szczeretki i pasty do zębów, roczniki, pościel, koce, wszystkiego tego jednak obecnie nie wolno używać, sam lokal jest bielony, tynkowany, przetudowywane klozety i dobudowywane różne dodatkowe pomieszczenia gospodarcze. Wstawiane są nawet biurka dla personelu, również nie do użytku na razie /bez kluczy np. jednak szuflady pozamykane/..-

Gubernator okręgu krakowskiego odbył podróż propagandową do Krosna i Jasza. Szczegóły pobytu i przemówień podaje Krakauer Zeitung z dn. 23.VI.

Nastroje niem.

Kierownik Bibl. Jagiell. Niemiec Abb niepokoi się losami biblioteki w razie nalotów. Chciałby koniecznie przenieść książki do jakiegoś kłasztaru na Śląsku. Zapytuje Polaków czy biorą na swoje sumienie spalenie się książek w razie pozostawienia ich w Krakowie. Polacy z kolei zapytali go czy bierze na swoje sumienie spalenie się książek w wypadku przeniesienia ich na Śląsk.

W ub. tygodniu miało miejsce na ul. Ślaskiej w godzinach politycznych legitymowanie dwóch przechodzących ulicą Niemców cyw. przez członka NSDAP w mundurze żółtym. Legitymujący zaczął wymyślać cywilom że nie należą do partii. Przechodzący obok dwaj żołnierze niemieccy oswobodzili cywilów a hitlerowca zabrali do bramy przy ul. Lubelskiej, skąd wyszedł pobity i obłoceny.

Oficer niem. z ręką na temblaku poczynił w tramwaju papierosem Polaka, który mu ustąpił miejsca ze względu na jego kalectwo. Siedzący obok Niemiec w cywilnym ubraniu zaczął go ostro krytykować, spotykając się jednak z odpowiedzią, że gdyby był zdrowy dałby mu po twarzy. Na to trzeci świadek, żołnierz niem. w mundurze kernal się z okrzykiem "Zu Befehl, Herr Leutnant" uderzył cywila w twarz, ku wielkiej radości obserwujących Polaków.

Ruch ulicy - represje.

Dn. 20. VI. miała miejsce kłapanka w Bronowicach około godz. 6 popołudniu. Tego samego dnia na ul. Gertrudy dwóch żandarmów zatrzymało wszystkie auta i sprawdzało papiery. - Na tandeecie tajnik /w cywilnym ubraniu/ odbierał masło kobietom, i sprawdzał niektórym papiery. Koło południa zajechało na plac auto ciężarowe z wojskiem w hełmach. Ludzie rzucili się do ucieczki. Łowiono, że przyjechali w poszukiwaniu żołnierzy. Dn. 21. VI. na ul. Jagielskiej patrol składający się z trzech żołnierzy w hełmach i z maszynowymi pistoletami zatrzymał jadącego chodnikiem listonosza na rowerze. Sprawdzanie dokumentów i zapiski trwały bardzo długo. Przejeżdżającego w tym czasie na rowerze po chodniku żołnierzy nie zatrzymali.

Na bramie klasztoru OO Karmelitów Bosych mieszczącego się na ul. Krakowskiej przybili Niemcy w dn. 21. VI. nakaz, aby w przeciągu 24-godzin klasztor został całkowicie opróżniony. Dla ustnego ogłoszenia wywieszzonego rozporządzenia Niemcy przyszli dopiero w cztery godziny po tym.

W dn. 21. VI. w godz. 17-18.30 zamknięty był przejazd koło dawnego gmachu Coll. Novus /ul. Gołębia 24/ oraz dawniej Biblioteki Jagiell. /obecnie Institut für Ostarbeit/. Ulicę św. Anny całkowicie nie wolno było przechodzić Polakom. Przed instytutem stał szereg aut niem. które rozjechały się ok. godz. 18.30. Koło godz. 20.30 zatrzymane były na czas jakiś tramwaje i rozstawione patrole z powodu przejazdu aut niem. ulicami Starowisną i Potockiego w kierunku dworca. Nie udało się ustalić, kto bawił w tym dniu w Krakowie.

Od dnia 20 bm. wolno z powrotem do więzienia na Montelupich podawać paczki żywnościowe dla więźniów o wadze do 2 kg za pośrednictwem Patronatu.

Opł. i inne zarządzenia.

W dniu 21. VI. był alarm w Krakowie w godzinach przedpołudniowych.

5
Zgodnie z obwieszczeniem nr 23/VI z dnia 23.VI. Według obwieszczenia urzędowego z dn. 23.VI. dnia 25 czerwca między 21 a 22 godz. będą się odbywać ostre strzelania artylerii przeciwlotn. na stadionie w Krakowie na pionach. Wstęp do stref niebezpiecz. jest połączony z niebezpieczeństwem życia. Strzelania artylerii będą się powtarzały każdego 5, 15, i 25 aż do odwołania.

Uczniowie szkół zawodowych przechodzić muszą obecnie obowiązkowy kurs strażacki dla celów opl. Wykłady odbywają się 2 razy w tygodniu w budynku szkoły technicznej.

Na kioskach krak. rozlepione są zarządzenia: z dn. 4.VI. o obowiązkowej zbiórce odpadków i starzyzny, z dn. 5 bm. o obowiązkowym zgłoszeniu zapasu miedzi, z dn. 14.VI. o obowiązkowym zgłoszeniu obszarów poddanych uprawie jarzyn na terenie miasta Krakowa.

Goniec Krak. z dnia 22.VI. przynosi zarządzenie, że znajdujące się na terenie CG urządzenia generatorowe lub ich części, które nie są wbudowane w samochody, należy zgłosić do 20 lipca rz. dowi CG. Pojazdy mechaniczne, które zostały zaopatrzone w urządzenia generatorowe przed 20 lutym bez wezwania do przebudowy, muszą być zgłoszone do 20 lipca. Ponownie zwraca się uwagę na wyrób generatorów lub ich części zastępczych jest wzbroniony.

Urzędowe obwieszczenia: Wszyscy uchodźcy ze wschodnich obszarów, zatrzymujący się w CG, podobnie jak i wszyscy ewakuowani są obowiązani zarejestrować się w urzędach pracy. Obecnie tarantowie otrzymali od władz polecenie uzależnienia udzielenia pozwolenia na pobyt od potwierdzenia urzędu pracy co do dokonanej rejestracji.

Nehodźcy ze wschodu.

Ok. 20 bn. zwolniono z obozu urzędu pracy przy ul. Prądniczej prawie cały wspomniany w poprzednim Mt transport z Buczacza, kierując ok. 1.200 ludzi do powiatu miechowskiego. Zwolniono również transport z kolonii św. Józefa koło Kołomyj. Drugi transport z kol. Kołomyj /kolonia św. Stanisława/ został wskutek starań zwolniony już w Tarnowie i skierowany do okolic Brzeska w pow. tarnowski. R wysłała ze swej strony w dniu 21. bm. do Miechowa transport 40 osób dorosłych, oraz tego samego dnia 2 transporty dzieci: 42x2 do Opatawa oraz 15 chłopców do H. Sącz na naukę stolarki. R organizuje nowy zakład dla dzieci w Przemykowie, pow. miechowski.

Pomoc rodzinom

Polaków pracujących w Rzeszy organizowana jest przez R w porozumieniu z i z funduszy przyznanych na ten cel przez Niemców. Te te zasady przyznawania zasiłków zostały narzucone również przez władze. Zasiłki otrzymują jedynie te rodziny, których główni żywiciele znajdują się w Rzeszy, w wysokości 40 /w miastach wydzielonych 59 / zł miesięcznie. R otrzymała dotąd na ten cel 8 milionów zł. Po dłuższy czas trwającym opracowywaniu i kwalifikowaniu nadeszłych za po rednictwem poszczególnych Komitetów wniosków w ciągu marca wypłacono za okres 3 miesi cy watecz po 240 zł /w miastach wydzielonych po 300 zł/, na rodziny, następujące sumy: w okr. lubelskim 877.620.- zł, okręg Galicja 322.080.- zł, okręg warszawski i W-wa miasto 330.300.- zł W-wa powiat 269.920, /Garwolin 71.250, Grójec 69.840, Łowicz 139.120, Miask Maz. 43.680, Ostrow Maz. 42.000, Siedlce 54.480, Sochaczew 273.600, Sokółów 43.320/, w ciągu kwietnia okręg krakowski - Kraków miasto 80.700, Kr. powiat 364.300, Dębica 163.920, Jasło 127.440, Miechów 173.760, N. Targ 115.920, Rzeszów 115.440, Tarnów 210.240, Jarosław 169.680, Krosno 131.040, N. Sącz 213.360, Przemyśl 41.760, Sambor 24.480, razem 1.932.540. Okręg radomski, Radom miasto 52.200, Radom powiat 76.560, Częstochowa 246.100, Jędrzejów 114.720, Kielce 51.300, Kielce powiat 171.120, Końskie 135.840, Opatów 156.00, Radomsko 230.350, Starachowice 54.320 i dla Galicji dodatkowo naprzód za 4 miesiące /I. IV. - 31. VII. 244/.

Również w ciągu kwietnia zaczęto wysyłać paczki do rodzin pracujących w Rzeszy a obciążonych wielką ilością dzieci, oraz miała miejsce interwencja R w sprawie losu robotników polskich w Rzeszy /p. t. poprzednie/. W ciągu maja wreszcie dla okr. Galicja 21.460, okr. krakowskiego 899.360, lubelskiego 596.720, radomskiego 309.280, warszawskiego 443.260, razem 2.570.540.- zł z czego na poszczególne Komitety wypada: Okr. krakowski Polski Komitet Opiekunów Dębica 75.420, Jasło 59.980, Jarosław 77.920, Kraków-m. 36.220, Kraków-pow. 173.760, Krosno 62.020, Miechów 79.080, N. Sącz 97.980, Przemyśl 19.520, Rzeszów 53.760, Sanok 11.080, Tarnów 99.180, Nowy Targ -----, razem 398.860.- zł. Okręg warszawski Pol. T. 3. Grójec 35.360, Łowicz 79.480, Miask Maz. 21.040, Ostrow Maz. 19.480, Siedlce 35.880, Sokółów 19.860, Warszawa-m. 114.040, W-wa pow. 130.120, razem 443.260.- zł. Okręg radomski Pol. K. 0. Busko 208.380, Piotrków 245.820, Tomaszów Maz. 155.040, razem 609.240. Okręg lubelski Pol. K. 0. Biała Podlaska 34.280, Biłgoraj 35.480, Chełm 41.240, Grubieszów 27.200, Krasnostaw 27.940, Kraśnik 77.640, Lublin 68.720, Puławy 22.720, Radzyń 14.260, Zamość 197.240, razem 596.720 zł. Okr. Galicja Pol. K. 0. Drohobycz 926.- zł, Lwów-m. 10.060, Stryj 840, Złoczów 9.640, razem 21.460.- zł

Obecnie do R napływają ciągle wnioski nowe, których spodziewa się należy jeszcze kilka tysięcy. R stara się u władz niem. o przyznanie na ten cel dodatkowych kredytów.

Sport.

W najbliższą niedzielę tj. w dn. 25. VI. mają się odbyć w Krakowie następujące mecze piłkarskie: na boisku "Garbarnia" o godz. 9.00 Nadwiślan-Lagiewniczanka, o godz. 11.00 Cracovia-Rakowiczanka, o godz. 14.00 Garbarnia-Borek, o godz. 16.00 Groble-Wisła. Na boisku Rakowiczanki o godz. 15.00 Krakus-Nadwiślan II, o godz. 15.00 Krowodrza-Wieczysta; na boisku Boreki o godz. 15.00 Orzeł-Czyżynianka, o godz. 15.00 Włonia II- Pocztowy; na boisku Olsza: ~~szkadzixixmaxixkixkx~~ o godz. 11.00 Olsza-Włonia; na boisku Bieńczyce o godz. 14.00 Łęcza-Lagiewianka II. Są to mecze w ramach turnieju piłkarskiego o puchar na rok 1944 /grupa pierwsza i druga/. Wydany został terminarz turnieju na czas od 4. VI. do 30. VII. 1930 r. W turnieju bierze udział 12 zespołów.

Ogłoszenie turnieju i wzięcie udziału szeregu Klubów jest wyrazem chwilowego przynajmniej skonsolidowania się krakowskich i podkrakowskich piłkarzy po ostatnim przełomie jaki tam wystąpił, przy czym jednak nie należy zapominać że kierownictwo turnieju pozostaje w rękach zwolenników rozłamu chcących tworzyć tzw. ligę, przeciwstawiając się poprzednim władzom /tzw. kierownictwu rozgrywek piłkarskich/ i idącą na porozumienie się z czynnikami niem.

/czego dowodem dojdzie do skutku wspomnianej w poprz. mt wizyty u Burgsdorfa /. Na czele stoją pp. Wilga, Stus, Kwaśniewski .

Przypominamy losy piłkarstwa w Krakowie w roku ubiegłym, na podstawie drukowanego sprawozdania kierownictwa turnieju piłki nożnej o mistrzostwa Krakowa w r. 1943:

Turniej rozpoczął się, po rocznej przerwie w grach, w czerwcu / 13 i 20/ 1943 r. na podstawie uchwały zebrania delegatów 2 zespołów odbytego w dniu 6. VI. Wzięło w nim udział początkowo 16, potem jeszcze dalszych 6 zespołów. Kierownictwo turnieju objęli: Karol Kozłowski /przew./, Tad. Janik, Jan Kwaśniewski i Michał Kożuch, Bol. Pacia, i Jan Wiatr /później namiestce tego ostatniego Jerzy ~~Kizak~~ Kłieniec/. Agendy sędziowskie prowadzili początkowo Jasionka Stan. i Wodka Al. - w dniu 14. IX. wybrano formalnie zarząd, do którego weszli: Jasionka St., /przew./, Wodka Al., Bill Edward, Mitusinski Tad. - ufundowano nagrodę jubileuszową dla Lagiewianki, oraz specjalną nagrodę przez p. Mytnika Józ. dla najbardziej "fair" grającej drużyny /otrzymała Krakowianka /. Poza tem kol. sędziów przekazało do RGO kwotę zł. 1000, za co otrzymało specjalne podziękowanie.

12. IX. zostały ukonczone zawody o mistrzostwo w grupach. Końcowa tabela rozgrywek finałowych o mistrz. piłkarskie na rok 1943 przedstawiała się następująco:

1. Cracovia	5 gier,	9 punktów,	stosunek bramek	12:2
2. Wisła	5 "	7 "	" "	15:6
3. Garbarnia	5 "	5 "	" "	10:8
4. Olsza	5 "	5 "	" "	8:2
5. Groble	5 "	4 "	" "	7:13
6. Krakowianka	5 "	0 "	" "	4:20

W koncu wrzesnia uchwalono rozgrywki między drużynami, które poprzednio odpadły. Trwały one trzy tygodnie, ale wskutek tak zatargów i awantur / które resztą trwały przez cały czas turnieju także / musiały zostać przerwane. Przytaczamy dosłowny tekst uchwały: "Gdec cor..."

"obec coraz częściej powtarzających się ekscesów na boisku, jak też braku jakichkolwiek władz sportowych mających moc przeciwdziałania i ukarania przestępstw zawodników i klubów w czasie zawodów, sędziowie piłkarscy w trosce o prawdziwy sport i swoje bezpieczeństwo uznają za stosowne nie prowadzić zawodów piłkarskich począwszy od dnia 26 października 1943 r. do czasu zaistnienia odpowiednich warunków".

W kwietniu 1944 r. rozpoczęły się nowe zatargi tym razem już pomiędzy zarządem. Jeden z członków rozdawał pomiędzy innych drukowane zarzuty pod adresem przewodniczącego i jego zeolenników, co tamci odparli dowodami i kwitami. - Pierwsze rozgrywki o mistrzostwo na rok 1944 organizowane przez dotychczasowy zarząd odbyte w początkach maja zostały unieważnione, następne w połowie maja odwołane ponieważ "kilku zespołów wniosło do kierownictwa rozgrywek piłkarskich pismo zbiorowe z wycofaniem się z dalszych rozgrywek, oraz zawiadomieniem, że tworzą ligę z 14 zespołów i wybierają nowy zarząd."

1.VI. Krakowskie kolegium sędziowskie piłki nożnej zawiadomiło kluby, że "w związku z rozłaniem w piłkarstwie krakowskim oraz z uwagi na uchwałę walnego zebrania kolegium sędziów z dnia 13.V. prosimy o wstrzymanie się od prowadzenia wszelkich zawodów piłkarskich aż do czasu zażatwienia konfliktu". Tymczasem jednak w tymże dniu

1.VI. wyszedł pierwszy okólnik grona sędziów niezależnych, które - jak piszą "służą nie m ludzom, którzy mogą się zmieniać, ale wyłącznie idei sportowej, jako wartości niezmiennej i ciągłej" i wobec tego podjęło się prowadzić z wody zarówno dla kierownictwa rozgrywek piłkarskich jak i kierownictwa turnieju pucharowego /tzw.ligi/. Czwartym z rzędu okólnikiem tegoż grona sędziów jest wspomniany wyżej terminarz turnieju.

Jak się dowiadujemy z kół organiz. wizyta u Burgsdorffa wywołała duże niezadowolenie wśród czynników organizacyjnych, które zainteresowały się bliżej tą sprawą.

...the
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..
... ..
... ..
... ..

... ..
... ..
... ..

Wiadomości z terenu.

Powiat krakowski

osiem mieszkanki Stanisławie koło Bochni ukaranych zostało w dn. 18 bm. ostrzyżeniem włosów za utrzymywanie zażytych stocianek z Niemcami, karze z nich musiała złożyć ponadto 500 zł grzywny.

Do Niepołomic przyjechało w dniu 21 bm. kilkuset chłopców ukraińskich w wieku do lat 13-tu, umieszczeni oni zostali w kaszarach i przebrani przez Niemców w jednolite niebieskie mundurowanie. Jak się dowiadujemy nie jest to ostatni tego rodzaju transport.

Na majątek liczące latu w Kokotowie /koło przyst.kolej. Węgryce wielkie/ usiłowała rankiem dn.19.VI. dokonać napadu grupa dywersyjna. Dozorca majątku dostrzegłszy zbliżających się napastników, zaalarmował przebywających w majątku Niemców, którzy z kolei umiarkowali telefontycznie policję niem. W następstwie wynikłej walki, w której brali udział i przywiezieni kaimucy - 1 kaimuk został ciężko ranny, a 1 z dywersantów poniósł śmierć. - Przeprowadzając rewizję w dn.21 bm. w tymże Kokotowie, znalazła policja niem. w szafce Sanoka Ludwika ukryte 2 karabiny, 2 rewolwery oraz podziemi, prasę. Rodzina Sanoka /matka, siostra i brat/ zbiegła jeszcze przed rewizją, sam zaś Ludwik Sanok /przynależny do Str.Lud./ został aresztowany, zdołał jednak prowadzony na posterunek zbite konwojowanym do Niemcom.

Wieliczka. Ukończona została budowa 10 baraków /w pobliżu parku/ przeznaczonych dla Żydów. W pobliżu rozpoczął się budowa dalsze baraki, przeznaczenie których nie jest na razie znane. Starostwo wydało polecenie miejscowej Delegaturze Komitetu Opiekunczego wzywania ludności wielickiej do podania nazwisk i adresów jeńców Polaków w obozach niemieckich. Wywołało to niepokojenie wśród ludności.

Powiat miechowski.

Jak się dowiadujemy z jednej z gmin pow.miechowskiego przegladanie ksiąg meldunkowych przez gestapo miało następujący przebieg. Przyjeżdżał urzędnik gestapo z osłoną trzech ludzi, zamknął się w osobnym pokoju, gdzie przegladał osobno meldunkowe księgi, o ile się można zorientować chodziło tu głównie o nowe meldunki.

W Miechowie jest stale ostre pogotowie policji "kaczy" stoją z bronią złożoną do strzału z palcem na cynglu. Niemcy mają się stale obawiać desyntów - desanty takowe zresztą w istocie miały miejsce.

Las nosą żyje - lasów tych niestety szczególnie w niektórych częściach powiatu jest zbyt mało, już często nie mieszczą ludzi, zachodzą więc obawy konieczności wyjścia z lasu, co narzuca duże trudności i potęguje niebezpieczeństwo.

W jednej wsi około 20.VI. miało miejsce nieopatrzne ujawnienie się kilku członków AK. chcieli oni zrobić "porządek" na weselu, przybyli w mundurach i zostali, jako że rekrutowali się z miejscowego społeczeństwa, przez wszystkich rozpoznani. Na obawy czy to nie pociągnie za sobą jakichś przykrych następstw.

Według wiadom. z Gośca Krak. dn.15.VI. została zastrzelona przy pracy na polu mieszkanka Kazimierzy Wielkiej Wilk Wiktorja.

Z dn.21.VI. z rzeki Wiedzioty wyłowiono zwłoki nieznanego mężczyzny lat około 40, niedaleko wsi Rejsce. Topielec nie miał żadnych dokumentów przy sobie. Trzech bandytów obrabowało maj. szwimierza Janota, gm. Łocmin.

Z dn.22.VI. we wsi Dwojczany gm. Teryca koło Wolbromia zamordowano w nocy Jana Mentela, jego córkę Bronisławę oraz syna Stefana. Powód nieznan.

Powiat nowotarcki.

Zabity w pierwszy dzień Zielonych Świąt w Zakopanem Niemiec był to kapitan z org.Todta, którego od dłuższego czasu poszukiwali Niemcy, chcąc go zabić w wyniku jakichś wewnętrznych porachunków. W odwet - jak wspomnieliśmy - rozstrzelano 20 Polaków przywiezionych z Krakowa. Ostatnio sytuacja zmiękła, na terenie całego powiatu aresztów. Na tle politycznym było od początku czerwca zaledwie 2 wypadki. Właściwie pewne złagodzenie stosunków daje się już odczuć dawniej a to od czasu przeniesienia /luty - marzec br/ głównej komendy Sicherheitspolizei i gestapo z Zakopanego do N.Targu. Zmniejsza się to zwłaszcza na terenie samego N.Targu, gdzie nie ma już częstych dawniej przyjazdów policji na gościnno wyst. Na ważniejsze przesłuchania i tak jednak przewozi się więźniów do Zakopanego. W Zakopanem przebywa w więzieniu według stanu z 17.VI. 85 więźniów, w N.Targu pomieszczono dla więźniów są jeszcze nie wykończona. Z zakopińskich gestapowców 13 przebywa w N.Targu, cztery przeniosła się do Rabki, gdzie jest szkoła hist., Jorhanowa i Czarnego Dunajca.

Ostatnio gestapo wysłało 10 konfidentów w ubraniach harcerskich jako turystów w lasy. Jedna grupa, złożona z czterech konfid. napotkała w ub.tyg. na oddział partyzancki, który zlikwidował 3, jednemu udało się uciec. Prawdopodobnie reszta zrezygnuje z tego rodzaju wyliczek.

Na powiat wyznaczona została liczba 1.500 ludzi na roboty nad ranem, zgłosiło się zaledwie 800 kilkadziesiąt, niektóre wsie nie przysłały robotników. Pociągnęło to za sobą duże represje, które rozpoczęły się już w dniu 3.VI., kiedy minął termin odstawienia robotników. Żandarmi niemieccy zgłaszali się do rodzin tych, którzy zostali wyznaczeni na roboty, a nie zgłosili się, zabierali ich siłą, nawet strzelali. Do tej pory jest 23 wypadków zastrzeleń w związku z tą akcją i próbnymi ucieczkami chwytanym siłą. Zabierani są odstawiani do N.Targu, gdzie tworzone są z nich specjalne transporty. Dotąd odszedł jeden taki dodatkowy transport ok.120 ludzi, akcja jest jednak dalej w toku, odbywa się przy tym przeważnie w nocy.

Napływ uchodźców ze wschodu bardzo silny, w maju, oskąd w ciągu czerwca. Zezwolenie na pobyt dostawali przeważnie Ukraińcy, którzy osiedlali się w Zakopanem i N.Targu. N.Targ jest w tej chwili siedzibą 195 uchodźców, przeważnie Ukraińców ze Stryja, Doliny, kilku ze Stanisławowa.

Ludzie z lasu wydali zlecenie w okolicach N.Targu, Łopusznej spędzenia wszystkich stad owiec z hal, do dnia 18 bm. W przeciwnym

11
razie stada były zajęte. W niedzielę już jedno stado z 300 owiec przedofilowało przez miasto. Zlecenie to zostało spowodowane faktem, że częste pastuchy są konfidentami gestapo.

Powiat nowosdecki.

Ukazały się przed tygodniem ulotki zapowiadające golenie głów kobietom zadających się z Niemcami. W konsekwencji były aresztowania na terenie Nowego Sącza.

W związku z wezwaniami do robót nad Sanem referent opieki społ. starostwa Walter pod nieobecność przewodniczącej Komitetu Opiek. p. Stędnickiej zwrócił się do kierownika biura Komitetu p. Chitry'ego żądając od niego współpracy Komitetu w wezwaniach. Pod naciskiem Waltera p. Chitry wysłał do Delegatury telegramy z podpisem p. Stędnickiej, wzywające do zgłaszania się na roboty. Protest p. Stędnickiej o jej przyjeździe znalazł całkowite zrozumienie u miejscowego starosty, który skierował ją jednak do p. Waltera, a ten oświadczył, że stanowiska jego nie zmieni.

Powiat przemycki.

Morderstwo Polaków przez Ukraińców i w odwet likwidowanie Ukr. przez Polaków nie ustaje. Ostatnio zabity został jeden Polak lat 19 i za niego dwóch Ukr. - Zmianie ulega natomiast w odniesieniu do Polaków stanowisko Niemców. Ostatnio po napadzie partyzantów na folwark Liegenschaftu i zabraniu tam koni oświadczyli N., żeby tych napadających dobrze przyjąć i poczęstować, bo oni z nimi po gentle-ment'sku postępują.

Z majątków w dalszym ciągu już nie tylko za Sanem ale nawet koło Przeworska wywiezione zostały w dalszym ciągu ewakuacji inwentarze wszystkie krowy, które porozmieszczano po folwarkach podkarpackich. Pozostały na miejscu jeszcze tylko konie.

Nad Sanem wycięty został pas lasu. N. przygotowują fortyfikacje nad Wisłokiem. Przywieziono w tym celu ostatnio 2 wagony betonu.

Powiat jaśielski.

W dniu 16.VI. została wywieszona lista śmierci za zabicie dwóch policjantów niemieckich oraz jednego granatowego policjanta, konfidenta gestapo. Lista obejmowała 20 nazwisk. Wyrok wykonano na 12 skazanych: na dziesięciu z poprzedniej listy oraz na dziesięciu z nowej listy. W Jaśle są ostatnio mniej więcej dwie listy tygodniowo.

Odkryto się zebranie wydziału związku gmin w obecności Gubernatora okr. krak. Burgsdorffa, który wyraził wielkie pochwały pod adresem wójtów i sołtysów, prosił o rady, wyrażenie wątpliwości i życzeń. Wziął również gubernator udział w towarzystwie Polaków i Ukr. w otwarciu szpitala. Do Niemców wygłosił nową o wspólności europejskiej. Tę samą nową wygłosił następnie w Krośnie.

Powiat rzeszowski.

W Rzeszowie został zabity około 14.VI. administrator majątku Gaudes, Winiarski. Zabójstwa dokonał członek bojówki PPR wbijając N. noż w plecy. Winiarski zdołał jeszcze się odwrócić i zabić przeciwnika.

nika, sam jednak już nie miał sił dojść do domu i zmarł z upływu krwi. Rzeź miała miejsce w nocy. Tło zajścia miało charakter porachunków politycznych. Sprawą zajęła się Kripol.

XXX - 22

Załączniki:

- 1/ Ogłoszenie Kreishauptmanna Krakau-Land w sprawie poboru do robót wojskowych.
- 2/ Preliminarz budżetowy R.

